

**Papież Benedykt XVI**

# **MYSTAGOGIA BENEDICTI**

**Wprowadzenie w tajemnice  
roku liturgicznego**

**WIELKI TYDZIEŃ**

BISKUPÓW 2019

**MYSTAGOGIA BENEDICTI**  
**Wprowadzenie w tajemnice**  
**roku liturgicznego**

**Autor:**

*Papież Benedykt XVI*

**Redakcja:**

*ks. dr Andrzej Demitrów*

**Skład, łamanie:**

*Magdalena Kęszczyk*

**Okładka:**

*Magdalena Kęszczyk*

© Libreria Editrice Vaticana

© Copyright by ORDO et PAX

Fundacja Benedyktynów w Biskupowie 2019

Wydanie pierwsze

Biskupów 2019

Wszelkie prawa zastrzeżone

**Wydawca:**

„ORDO et PAX” Fundacja Benedyktynów w Biskupowie

Biskupów 72, 48-340 Głuchołazy; tel. 77 439 82 06

[www.fundacja.benedyktyni.org](http://www.fundacja.benedyktyni.org)

**Druk:**

Wydawnictwo DLA PARAFII.COM

ul. J. Czyżewskiego 16, 80-336 Gdańsk

tel. 58 718 65 70

**ISBN:** 978-83-950641-2-8 (t.2)

# Spis treści

<b>W DUCHU MONASTYCZNEGO LECTIO .....</b>	<b>9</b>
<b>OD REDAKCJI .....</b>	<b>11</b>

<b>1. NIEDZIELA PALMOWA, HOMILIE NIEDZIELI MĘKI PAŃSKIEJ .....</b>	<b>13</b>
--	-----------

## **Chrystus czyni nas zwiastunami pojednania i pokoju**

(9 kwietnia 2006 r., ROK B) .....	15
-----------------------------------	----

## **Maryja niosła swój krzyż razem z Synem**

Rozważanie przed modlitwą *Anioł Pański*

(9 kwietnia 2006 r., ROK B) .....	20
-----------------------------------	----

## **Pan puka do bram świata**

(1 kwietnia 2007, ROK C) .....	22
--------------------------------	----

## **Aby rozpoznać Boga trzeba mieć młode serce**

(16 marca 2008, ROK A) .....	29
------------------------------	----

## **Królestwo Jezusa przechodzi przez krzyż i jest uniwersalne**

(5 kwietnia 2009, ROK B) .....	35
--------------------------------	----

## **Niech światowe spotkanie młodzieży ukáže dynamizm Kościoła i jego wieczną młodość. Audiencja dla młodzieży hiszpańskiej**

(6 kwietnia 2009 r., ROK B) .....	42
-----------------------------------	----

## **Z Jezusem wspinaemy się ku wyżynom Boga**

(28 marca 2010 r. ROK C) .....	46
--------------------------------	----

## **Chrystus i sprawa człowieka**

Rozważanie przed modlitwą *Anioł Pański*

(28 marca 2010 r., ROK C) .....	55
---------------------------------	----

<b>Chrystus wynosi nas aż na wysokość Boga</b> (17 kwietnia 2011 r., ROK A) .....	57
<b>Mądre spojrzenie Boga miłości</b> (1 kwietnia 2012 r., ROK B) .....	62
<b>2. WIELKI PONIEDZIAŁEK .....</b>	<b>69</b>
<b>Jan Paweł II prawdziwy Sługa Boży</b> (2 kwietnia 2007 r.) .....	71
<b>Bądźmy świadkami tej wiary, nadziei i miłości, których uczył nas Jan Paweł II</b> (29 marca 2010 r.) .....	76
<b>3. WIELKA ŚRODA, KATECHEZY PODCZAS AUDIENCJI GENERALNYCH .....</b>	<b>83</b>
<b>Ostatnie słowo należy nie do zła, ale do Chrystusa</b> (12 kwietnia 2006 r.) .....	85
<b><i>Triduum Sacrum</i></b> (4 kwietnia 2007 r.) .....	90
<b>W przededniu «Triduum» paschalnego</b> (19 marca 2008 r.) .....	96
<b>Męka Pana trwa nadal w cierpieniach ludzi</b> (8 kwietnia 2009 r.) .....	101
<b>«Triduum» paschalne szczytowym momentem roku liturgicznego</b> (31 marca 2010 r.) .....	107
<b>Tajemnica Wielkiego Tygodnia umacnia wiarę</b> (20 kwietnia 2011 r.) .....	111

## **Niezapomniane dni radości i nadziei**

Audycja generalna po podróży do Meksyku i na Kubę  
(4 kwietnia 2012 r.) ..... 119

### **TRIDUUM PASCHALNE**

**4. WIELKI CZWARTEK, MSZA ŚWIĘTA KRZYŻMA ..... 121**

**Nasze ręce niech się staną rękami Chrystusa**

(13 kwietnia 2006 r.) ..... 123

**Prośmy Boga, aby przyoblekł nas w szatę miłości**

(5 kwietnia 2007 r.) ..... 130

**Kapłan musi czuwać, żeby świat był wrażliwy na Boga**

(20 marca 2008 r.) ..... 136

**Celebrując Eucharystię, kapłani torują drogę modlitwie  
współczesnych ludzi**

(9 kwietnia 2009 r.) ..... 142

**Nieśmy światu radość płynącą z prawdy o Bogu z nami**

(1 kwietnia 2010 r.) ..... 149

**Bądźmy prawdziwymi chrześcijanami, godnymi tego miana**

(21 kwietnia 2011 r.) ..... 156

**Pokora krzyża i prawdziwa odnowa Kościoła**

(5 kwietnia 2012 r.) ..... 163

**5. WIELKI CZWARTEK, MSZA ŚWIĘTA WIECZERZY**

**PAŃSKIEJ ..... 169**

**Miłość Chrystusa jest miłością aż do końca**

(13 kwietnia 2006 r.) ..... 171

**Jezus świętując Paschę, antycypował swą śmierć**

(5 kwietnia 2007 r.) ..... 174

<b>Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem</b>	
(20 marca 2008 r.) .....	178
<b>Podczas Ostatniej Wieczerzy Bóg tworzy «pokrewieństwo» między sobą a nami</b>	
(9 kwietnia 2009 r.) .....	185
<b>Pozwól nam żyć w Twojej miłości i stać się przez to jednością!</b>	
(1 kwietnia 2010 r.) .....	192
<b>Eucharystia jest tajemnicą wielkiej bliskości i komunii każdego człowieka z Panem</b>	
(21 kwietnia 2011 r.) .....	198
<b>Jezus otworzył nam drogę do wolności</b>	
(5 kwietnia 2012 r.) .....	204
<b>6. WIELKI PIĄTEK .....</b>	<b>209</b>
<b>Kardynał Joseph Ratzinger</b>	
<b>Rozważania podczas Drogi Krzyżowej w Koloseum rzymskim</b>	
(25 marca 2005 r.) .....	211
<b>ROZWAŻANIA NA ZAKOŃCZENIE DROGI KRZYŻOWEJ ....</b>	<b>243</b>
<b>Droga Krzyżowa prowadzi przez kontynenty i wieki</b>	
(14 kwietnia 2006 r.) .....	243
<b>Bóg stał się człowiekiem, aby dać nam serce z ciała</b>	
(6 kwietnia 2007 r.) .....	245
<b>Bezgraniczna miłość Boga do człowieka</b>	
(21 marca 2008 r.) .....	246
<b>Nadzieja wbrew nadziei</b>	
<b>Modlitwa na rozpoczęcie Drogi Krzyżowej</b>	
(10 kwietnia 2009 r.) .....	248

## **Czym byłby człowiek bez Chrystusa?**

(10 kwietnia 2009 r.) ..... 250

## **Wielka lekcja miłości**

(2 kwietnia 2010 r.) ..... 253

## **Krzyż Chrystusa mówi o tajemnicy miłości Boga**

(22 kwietnia 2011 r.) ..... 255

## **W udrękach i trudnościach rodzina nie jest sama**

(6 kwietnia 2012 r.) ..... 257

## **Moc samej miłości**

Wywiad z Benedyktem XVI, transmitowany przez pierwszy kanał telewizji RAI w programie *Na Jego obraz. Pytania na temat Jezusa*

(Wielki Piątek 22 kwietnia 2011 r.) ..... 260

## **7. WIELKA SOBOTA ..... 271**

### **Wizerunek Boga, który wyrwał nas ze śmierci**

Rozważanie nad Całunem Turyńskim

(Turyn, 2 maja 2010 r.) ..... 272





## W DUCHU MONASTYCZNEGO *LECTIO*

W tradycji benedyktyńskiej znany był przez długi czas obyczaj „zbiorowego” *lectio*: wspólnota gromadziła się na krużganku, aby w mniejszych bądź większych grupach wysłuchać głośnej lektury (i czasem komentarza) do fragmentów Pisma Świętego bądź któregoś z dzieł Ojców Kościoła. Był to jeden ze sprawdzonych sposobów umacniania wiary, ale nie tylko: bracia zgromadzeni wokół księgi i komentującego ją mistrza stawali się jeszcze bardziej jedno poprzez modlitwę i sposób postrzegania świata wokół siebie. Tak przez wieki dokonywały się nawrócenia, czyli przemiana umysłu, wejście na nowe, prawidłowe drogi myślenia o Bogu, świecie i ludziach. Zebrane w tym tomie homilie, katechezy i rozważania Drogi Krzyżowej wpisują się w tę monastyczną tradycję: zebrani wokół Mistrza uczniowie, święty tekst przekazujący nam tajemnice wiary oraz potężny głos dokonujący aktualnego komentarza – to właśnie jest siła katechezy, *lectio!*, której dokonywał z ludem Bożym papież Benedykt XVI. Miejscem tych spotkań już nie jest zaciszny klasztorny krużganek, ale rozdrzana od emocji agora naszego świata, na której ciężko czasem zachować spokój, trudno nie utracić wiary i wytrwać w swoim powołaniu. Tym bardziej głos Mistrza staje się ważny, a staje się tym bardziej istotny, że ów Mistrz jest również Świadkiem.

Ten tom jest wyjątkowy również i pod tym względem, że autor nigdy nie stara się odpowiedzieć na pytania, na które odpowiedzi znać nie może. Poruszająca jest w tym kontekście lektura wywiadu udzielonego włoskiej telewizji, choć pytania (o cierpienie, śmierć, wojnę, prześladowanie, niesprawiedliwość) zadają

papieżowi pokrzywdzeni ludzie z całego świata. Benedykt XVI staje pośród nich jako brat i przypomina o roli modlitwy i solidarności miłosierdzia. Również to jest charakterystyczne dla monastycznej tradycji: wierność Bogu poprzez oddanie mu serca na modlitwie i miłość bliźniego manifestująca się w czynach miłosierdzia.

Papież mówi o Odkupieniu. Trudny to temat, jeśli człowiek zapragnie osiągnąć szczęście na własną rękę. Tajemnica Wielkiego Tygodnia przypomina nam jednak, że zbawienie, czyli ratunek od tego, od czego człowiek sam uwolnić się nie jest w stanie, przyjść może tylko od Boga. W dzisiejszym Kościele, który przychodzi teraz kolejną próbę wiary, doświadczając niezwykle silnie grzeszności swoich wybranych, ta prawda o mocy Boga, który zbawić chce każdego człowieka, jest chyba najważniejsza. Niech ona będzie dla nas wszystkich umocnieniem na drodze do nieba.

Szymon Hiżycki OSB  
Opat Tyniecki

## OD REDAKCJI

Prezentując w obecnym tomie *Mystagogii Benedicti* teksty papieskie dotyczące Wielkiego Tygodnia, pragniemy zwrócić uwagę na kilka cech charakterystycznych w tym zbiorze.

Po pierwsze, pierwotny zamysł mistagogicznej serii opiera się na rozważaniach wygłoszonych przez papieża Benedykta XVI podczas coniedzielnej modlitwy *Anioł Pański*. W przypadku Wielkiego Tygodnia jedynie rozważania Niedzieli Palmowej wpisują się w ten zamysł, z dodaniem koniecznego wyjaśnienia. Przez osiem lat pontyfikatu ojciec święty przewodniczył w tym dniu uroczystej Eucharystii, poprzedzonej procesją z palmami, ze szczególnie licznym udziałem młodzieży. Wygłaszał też okolicznościową homilię, która zawsze koncentrowała się na wyjaśnianiu Słowa Bożego w połączeniu z liturgią i życiem ludzi wierzących. Modlitwa *Anioł Pański* następowała bezpośrednio po celebracji, a w miejscu zwyczajnego rozważania papież kierował krótkie słowa pozdrowienia do poszczególnych grup pielgrzymów, uczestniczących w liturgii. Przytaczamy je w niniejszym zbiorze, koncentrując jednak uwagę czytelników na homiliach tych dni, które stanowią prawdziwe perły papieskiego nauczania.

Po drugie, w specyficzny klimat *Hebdomada Sancta* (Wielkiego Tygodnia), dobrze wpisują się homilie Benedykta XVI, które wygłosił w Wielki Poniedziałek, w związku z kolejnymi rocznicami odejścia do domu Ojca św. Jana Pawła II. Umieszczamy je w tym zbiorze ze względu na głębię rozważanych papieża w tym dniu tekstów Liturgii Słowa.

Trzecim ważnym elementem papieskiego nauczania w tych świętych dniach jest audiencja ogólna w Wielką Środę. Od strony treści katechezy Benedykta XVI są przebogata syntezą teologiczną Świętego Triduum i wprowadzeniem w Misterium Paschalne.

Na szczególną uwagę zasługuje Wielki Czwartek, kiedy papież dwukrotnie sprawuje Eucharystię: przed południem Mszę świętą Krzyżma, z odnowieniem przyrzeczeń kapłańskich, i wieczorem Mszę świętą Wieczerzy Pańskiej. Homilie wygłoszone podczas tych celebracji stanowią bezcenny wkład w rozumienie sakramentu kapłaństwa i Eucharystii.

W Wielki Piątek tradycyjnie papież nie głosił homilii podczas Liturgii Męki Pańskiej ale, zgodnie ze zwyczajem praktykowanym od czasów św. Pawła VI, przewodniczył wieczornej celebracji Drogi Krzyżowej w Koloseum, którą wieńczył krótką medytacją pasyjną. Przytaczając teksty papieskie z lat pontyfikatu Benedykta XVI, zdecydowaliśmy się na poprzedzenie ich słynnym już rozważaniem Drogi Krzyżowej z 25. marca 2005 r., które przygotował on będąc jeszcze kardynałem, na wyraźną prośbę św. Jana Pawła II, w ostatnich tygodniach jego życia. Szczególnym dopełnieniem rozważań wielkopiątkowych jest w naszym zbiorze wywiad z papieżem Benedyktem XVI, transmitowany przez pierwszy kanał włoskiej telewizji w programie *Na Jego obraz. Pytania na temat Jezusa*, prowadzonym przez Rosarię Carella.

Wielka Sobota pozostaje dniem wielkiej ciszy, w której papież nie wygłosił żadnego rozważania ani homilii. Publikujemy jednak w tym miejscu medytację, która – chociaż wygłoszona przy innej okazji, podczas nawiedzin i modlitwy przed Całunem Turyńskim (2 maja 2010) – stanowi zwieńczenie Wielkiego Tygodnia i ukazuje najgłębszy sens tajemnicy Wielkiej Soboty.

# 1

## NIEDZIELA PALMOWA

HOMILIE NIEDZIELI  
MĘKI PAŃSKIEJ



## **Chrystus czyni nas zwiastunami pojednania i pokoju**

(9 kwietnia 2006 r., ROK B)

Drodzy bracia i siostry!

Dzięki Janowi Pawłowi II od dwudziestu lat Niedziela Palmowa jest dniem w szczególny sposób poświęconym młodzieży. W tym dniu młodzi ludzie na całym świecie wychodzą na spotkanie Chrystusowi, pragnąc prowadzić Go do swoich miast i krajów, aby On był wśród nas i mógł ustanowić w świecie swój pokój. Jeśli jednak pragniemy wyjść na spotkanie Jezusowi, a potem razem z Nim iść Jego drogą, musimy zadać sobie pytanie: Jaką drogą On chce nas poprowadzić? Czego od Niego oczekujemy? Czego On oczekuje od nas?

Aby zrozumieć, co stało się w Niedzielę Palmową, i poznać jej znaczenie nie tylko w tamtych czasach, ale w każdej epoce, trzeba wziąć pod uwagę pewien ważny szczegół, który także dla uczniów Jezusa stał się kluczem do zrozumienia tamtego wydarzenia, kiedy – po dniu Paschy – nowym spojrzeniem patrzyli na tamte burzliwe dni. Jezus wjeżdża do Świętego Miasta na osiołku – zwierzęciu, którym posługiwali się prości wieśniacy – który w dodatku nie należy do Niego, ale został pożyczony na tę okazję. Nie przybywa w okazałej królewskiej karocy, nie konno, jak wielcy tego świata, ale na pożyczonym osiołku. Jan opowiada, że w pierwszej chwili uczniowie nie zrozumieli tego. Dopiero po wydarzeniu Paschy zorientowali się, że postępując w ten sposób, Jezus wypełniał zapowiedzi proroków, zrozumieli, że Jego postępowanie wynikało ze Słowa Bożego i prowadziło do jego wypełnienia. Przypomnieli sobie – mówi Jan – że w Księdze proroka Zachariasza

jest napisane: «Nie bój się, Córo Syjonu! Oto Król twój przybywa, siedząc na ośleciu» (J 12,15; por. Za 9,9). Aby zrozumieć sens tego proroctwa, a tym samym postępowania Jezusa, musimy wysłuchać całego tekstu Zachariasza, w którym dalej czytamy: «On usunie rydwany z Efraima i konie z Jeruzalem, łuk wojenny zostanie złamany. Pokój ludom obwieści. Jego władztwo sięgać będzie od morza do morza, od brzegów Rzeki aż po krańce ziemi» (9,10).

### **Król ubogich**

W ten sposób prorok mówi nam trzy rzeczy o przyszłym królu. Przede wszystkim zapowiada, że będzie on królem ubogich, ubogim pośród ubogich i dla ubogich. Ubóstwo należy tu rozumieć w sensie *anawim* Izraela – ludzi wierzących i pokornych, których widzimy przy Jezusie – a więc w perspektywie pierwszego Błogosławieństwa z Kazania na Górze. Człowiek może być materialnie ubogi, ale w sercu mieć żądzę materialnego bogactwa i władzy, jaką daje bogactwo. Właśnie fakt, że ogarnia go zawiść i chciwość, dowodzi, że sercem należy do bogaczy. Chce innego podziału bogactw, ale po to, żeby sam mógł zająć miejsce bogaczy. Ubóstwo, w sensie, jaki nadaje mu Jezus i prorocy, oznacza przede wszystkim wewnętrzną wolność od żądzы posiadania i od obsesji władzy. Chodzi o coś znacznie więcej niż po prostu nowy podział bogactwa, który dotyczyłby tylko sfery materialnej i mógłby wręcz uczynić serca twardszymi. Chodzi przede wszystkim o oczyszczenie serca, dzięki któremu człowiek uznaje, że posiadanie to odpowiedzialność i pewne zobowiązanie wobec innych, staje przed obliczem Boga i pozwala się prowadzić Chrystusowi, który będąc bogatym, dla nas stał się ubogi (por. 2 Kor 8,9). Wewnętrzna



wolność to warunek przewyciężenia zepsucia i chciwości, które niszczą dzisiaj świat; taką wolność można zyskać tylko wówczas, gdy Bóg staje się naszym bogactwem; można ją zyskać tylko poprzez cierpliwe podejmowanie codziennych wyrzeczeń, dzięki którym staje się ona prawdziwą wolnością. W Niedzielę Palmową głosimy chwałę Jezusa – króla, który wskazuje nam drogę do tego celu; prosimy Go, aby zabrał nas ze sobą na tę drogę.

### **Powszechne królowanie Chrystusa**

Prorok ukazuje nam następnie, że nadchodzący król będzie królem pokoju: zniszczy wojenne rydwany i konie bojowe, połamie łuki i ogłosi pokój. W wypadku Jezusa to wszystko urzeczywistnia się poprzez znak krzyża. To on jest złamanym łukiem, jest w pewnym sensie nową, prawdziwą tęczę Bożą, która łączy niebo i ziemię, przerzuca most nad otchłanią i między kontynentami. Nowa broń, którą Jezus wkłada nam w dłonie, to krzyż – znak pojednania, przebaczenia, znak miłości silniejszej niż śmierć. Ilekroć czynimy znak krzyża, powinniśmy pamiętać, że niesprawiedliwości nie wolno przeciwstawiać nowej niesprawiedliwości, nie wolno odpowiadać na przemoc przemocą; że zło możemy przewyciężyć tylko dobrem, nigdy zaś reagując złem na zło.

Trzecie stwierdzenie proroka jest zapowiedzią powszechności panowania króla pokoju, o którym Zachariasz mówi, że jego królestwo rozciąga się «od morza do morza, (...) aż po krańce ziemi». Dawna obietnica ziemi, dana Abrahamowi i Ojcom, zostaje tutaj zastąpiona przez nową wizję: przestrzenią mesjańskiego króla nie jest już określony kraj, który z czasem oddzieliłby się od innych i tym samym nieuchronnie wystąpił przeciw innym

krajom. Jego krajem jest ziemia, cały świat. Przewycięzając wszelkie granice, On tworzy jedność z wielu kultur. Przenikając spojrzeniem mroki dziejów, dzielące czasy proroka od Jezusa, dostrzegamy zarysowującą się w oddali w tym proroctwie wizję wspólnot eucharystycznych połączonych w jedną sieć, obejmującą ziemię, cały świat – sieć wspólnot tworzących Jezusowe «Królestwo pokoju» od morza do morza, aż po krańce ziemi. Do wszystkich kultur i do wszystkich części świata, do nędznych chat i ubogich wiosek, jak i do wspaniałych katedr – On przychodzi, On jest wszędzie ten sam, jedyny, i dlatego wszyscy zjednoczeni na modlitwie we wspólnocie z Nim są także połączeni ze sobą w jedno ciało. Chrystus panuje, stając się sam naszym chlebem i dając nam siebie. W taki właśnie sposób buduje swoje Królestwo.

To powiązanie staje się całkiem jasne w świetle innego jeszcze tekstu starotestamentowego, który opisuje i wyjaśnia liturgię Niedzieli Palmowej i jej szczególny klimat. Tłumy wołają na cześć Jezusa: «Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie» (Mk 11,9; Ps 118[117],26). Te słowa pochodzą z obrzędów Świąta Namiotów, kiedy to wierni obchodzą ołtarz dokoła, niosąc w rękach gałązki palmy, mirtu i wierzby. Teraz lud z palmami w ręku wznosi taki sam okrzyk na widok Jezusa, dostrzegając w Nim Tego, który przychodzi w imię Pańskie. Wyrażenie: «który przychodzi w imię Pańskie», stało się w istocie już od dawna określeniem Mesjasza. W Jezusie ludzie rozpoznają Tego, który naprawdę przychodzi w imię Pana i przynosi im obecność Boga. Ten okrzyk nadziei Izraela, ta aklamacja Jezusa podczas Jego wjazdu do Jerozolimy słusznie stała się w Kościele aklamacją Tego, który w Eucharystii przychodzi do nas w nowy sposób. Okrzykiem

Hosanna! pozdrawiamy Tego, który przyjąwszy ciało i krew, przyniósł na ziemię chwałę Bożą. Pozdrawiamy Tego, który przyszedł, ale wciąż jest Tym, który ma przyjść. Pozdrawiamy Tego, który w Eucharystii wciąż na nowo przychodzi do nas w imię Pańskie, łącząc w ten sposób w Bożym pokoju krańce ziemi. To doświadczenie powszechności jest zasadniczą cechą Eucharystii. Skoro Pan przychodzi, to my wychodzimy z przestrzeni naszej prywatności i wchodzimy w wielką wspólnotę łączącą wszystkich, którzy sprawują ten święty sakrament. Wchodzimy do Jego królestwa pokoju i w pewnym sensie pozdrawiamy w Nim także wszystkich naszych braci i siostry, do których On przychodzi, aby nastąpiło naprawdę królestwo pokoju pośród tego rozdartego świata.

### **Znak Świątowych Dni Młodości**

Te trzy przymioty, o których mówił prorok – ubóstwo, pokój, powszechność – zawarte są w znaku krzyża. Dlatego słusznie krzyż stał się głównym symbolem Świątowych Dni Młodości. W pewnym okresie – który jeszcze nie całkiem się zakończył – odrzucano chrześcijaństwo właśnie z powodu krzyża. Mówiono, że krzyż oznacza ofiarę, jest znakiem zaprzeczenia życia. My natomiast chcemy pełni życia, bez ograniczeń i bez wyrzeczeń. Chcemy żyć, po prostu żyć. Nie pozwalamy, aby ograniczały nas nakazy i zakazy; chcemy bogactwa i pełni – tak mówiono i tak mówi się nadal. Wszystko to brzmi przekonująco i kusząco. Jest to język kusiciela, który mówi: «Nie dajcie się zastraszyć! Jedźcie spokojnie ze wszystkich drzew w ogrodzie!» Niedziela Palmowa mówi nam jednak, że prawdziwym wielkim «tak» jest właśnie krzyż, to krzyż jest prawdziwym drzewem życia. Życie zyskujemy

nie przez to, że staramy się nim zawładnąć, lecz oddając je w darze. Miłość jest daniem samego siebie i dlatego jest drogą prawdziwego życia, symbolizowaną przez krzyż.

Dzisiaj krzyż, który niedawno był w centrum Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii, zostaje przekazany specjalnej delegacji i wyruszy w drogę do Sydney, gdzie w 2008 r. młodzież całego świata znów zamierza zgromadzić się wokół Chrystusa, aby razem z Nim budować królestwo pokoju. Z Kolonii do Sydney droga wiedzie przez kontynenty i kultury, przez świat rozdarty i nękania przemocą! W wymiarze symbolicznym jest to droga wskazana przez proroka, droga od morza do morza, od rzeki aż po krańce ziemi. Jest to droga Tego, który w znaku krzyża daje nam pokój i czyni nas zwiastunami pojednania i Jego pokoju. Dziękuję młodym, którzy teraz będą nieśli po drogach świata ten krzyż, w którym możemy niemal dotknąć tajemnicy Jezusa. Prośmy Go, aby zarazem On dotknął nas i otworzył nasze serca, abyśmy idąc za Jego krzyżem, stawali się głosicielami Jego miłości i pokoju.

*OssRomPol* 5/2006, s. 6-8.

## **Maryja niosła swój krzyż razem z Synem**

Rozważanie przed modlitwą *Anioł Pański*

(9 kwietnia 2006 r., ROK B)

Bracia i siostry, za chwilę delegacja młodzieży niemieckiej przekaże swym australijskim rówieśnikom Krzyż Światowych Dni Młodzieży. Jest to krzyż, który umiłowany Jan Paweł II powierzył młodemu w 1984 r., aby nieśli go przez świat jako znak miłości Chrystusa do ludzkości. Pozdrawiam kard. Joachima Meisnera,

arcybiskupa Kolonii, i kard. George'a Pella, arcybiskupa Sydney, którzy zechcieli być tu w tak ważnym momencie. Przekazanie krzyża po każdym światowym spotkaniu stało się już «tradycją», pojmowaną w dosłownym znaczeniu słowa *traditio* – przekazanie, rytuałem o wielkim znaczeniu symbolicznym, który trzeba przeżywać z wielką wiarą, starając się iść za Jezusem drogą nawrócenia. Tej wiary uczy nas Najświętsza Maryja Panna, która jako pierwsza «uwierzyła» i niosła swój własny krzyż razem z Synem, a potem wraz z Nim zaznała radości zmartwychwstania. Dlatego właśnie krzyżowi młodych towarzyszy ikona Najświętszej Maryi Panny, kopia wizerunku Maryi *Salus Populi Romani*, czczonego w Bazylice Matki Bożej Większej, najstarszej na Zachodzie bazylice poświęconej Matce Bożej.

Po peregrynacji przez kilka krajów Afryki, mającej zaświadczyć, że Chrystus i Jego Matka są blisko mieszkańców tego kontynentu, doznających tak wielu cierpień, Krzyż i ikona maryjna Światowych Dni Młodzieży od lutego przyszłego roku będą gościć w różnych regionach Oceanii, a następnie przemierzą diecezje australijskie i na koniec w lipcu 2008 r. dotrą do Sydney. Jest to duchowa pielgrzymka, w której uczestniczy cała wspólnota chrześcijańska, a w sposób szczególny młodzi.

*Po polsku papież powiedział:*

Serdecznie pozdrawiam obecnych tu Polaków, a szczególnie młodzież. Za chwilę młodzi Niemcy przekażą swoim rówieśnikom z Australii Krzyż Światowego Dnia Młodzieży i obraz Matki Bożej – symbole wiary i pokoju między narodami. Niech krzyż Chrystusa przemienia wasze życie, a Matka Boża, której

was polecam, niech was prowadzi. Niech Bóg wam błogosławi!  
*OssRomPol 5/2006, s. 8-9.*

## **Pan puka do bram świata**

(1 kwietnia 2007, ROK C)

Drodzy bracia i siostry!

Uczestnicząc w procesji w Niedzielę Palmową, przyłączamy się do rzeszy uczniów, pełnych entuzjazmu i radości, którzy towarzyszą Panu wjeżdżającemu do Jerozolimy. Tak jak oni głośno chwalimy Pana za wszystkie cuda, których byliśmy świadkami. Tak, również my widziliśmy i ciągle widzimy cuda Chrystusa – widzimy, jak pod Jego wpływem ludzie rezygnują z wygodnego życia i poświęcają się całkowicie służbie cierpiącym; widzimy, jak dodaje ludziom odwagi, by przeciwstawiali się przemocy i kłamstwu, robiąc w świecie miejsce dla prawdy; jak nakłania, w ukryciu, mężczyzn i kobiety, aby czynili dobro innym, aby wprowadzali pojednanie tam, gdzie była nienawiść; pokój, gdzie panowała wrogość.

Procesja jest przede wszystkim radosnym świadectwem, jakie składamy Jezusowi Chrystusowi, w którym oblicze Boga stało się dla nas widoczne i dzięki któremu serce Boga jest otwarte dla nas wszystkich. Zawarty w Ewangelii świętego Łukasza opis tego, jak formował się orszak w pobliżu Jerozolimy, po części skomponowany jest dosłownie na wzór obrzędu koronacji Salomona, na mocy którego, według Pierwszej Księgi Królewskiej, został on ustanowiony spadkobiercą władzy królewskiej Dawida (por. 1 Krl 1,33-35). I tak procesja z palmami jest także procesją

Chrystusa Króla – wyznajemy królewskość Jezusa Chrystusa, uznajemy Jezusa za Syna Dawidowego, prawdziwego Salomona – króla pokoju i sprawiedliwości. Uznać Go za króla oznacza zaakceptować Go jako Tego, który wskazuje nam drogę, któremu ufamy i za którym idziemy. Oznacza to dzień po dniu przyjmować Jego słowo jako kryterium obowiązujące w naszym życiu. Oznacza to widzieć w Nim autorytet, któremu się podporządkowujemy. Podporządkowujemy się Mu, ponieważ Jego władza jest władzą prawdy.

Procesja z palmami – jak wówczas dla uczniów – jest przede wszystkim wyrazem radości, możemy bowiem poznać Jezusa, dopuszcza On nas do grona swoich przyjaciół i daje nam klucz życia.

Ta początkowa radość wyraża jednak również nasze «tak» Jezusowi i naszą gotowość, by pójść z Nim, dokądkolwiek nas poprowadzi.

Wezwanie z początku naszej dzisiejszej liturgii słusznie zatem interpretuje procesję także jako symboliczne przedstawienie tego, co określamy jako «pójście za Chrystusem». Powiedzieliśmy: «Prośmy o łaskę pójścia za Nim». Wyrażenie: «pójście za Chrystusem», opisuje ogólnie całe życie chrześcijańskie. Na czym ono polega? Co konkretnie oznacza «pójść za Chrystusem»?

Na początku, dla pierwszych uczniów, wymowa tych słów była bardzo prosta i bezpośrednia – oznaczały one, że ci ludzie zdecydowali się porzucić swoje zajęcie, swoje sprawy, całe swoje życie, by pójść z Jezusem.

Oznaczały wybrać nowy zawód – zawód ucznia. Zawód ten zasadniczo polegał na chodzeniu z mistrzem, w całkowitym zawierzeniu Jego przewodnictwu. Tak więc owo «pójście za» było

czymś zewnętrznym, a zarazem bardzo wewnętrznym. W wymiarze zewnętrznym oznaczało chodzenie za Jezusem podczas Jego wędrówek po Palestynie; aspekt wewnętrzny to nowe ukierunkowanie życia, w którym punktami odniesienia nie były już interesy, zawód, który pozwalał zarabiać na życie, własna wola, lecz polegało na całkowitym zdaniu się na wolę Drugiego. Bycie do Jego dyspozycji stało się racją życia. Z jakimi wyrzeczeniami się tego, co własne, było to związane; jakiego wymagało oderwania się od samych siebie, możemy jasno zobaczyć w niektórych scenach Ewangelii.

Dzięki temu staje się również widoczne, co dla nas oznacza naśladowanie i czym jest jego istota: wewnętrzną przemianą życia. Wymaga to ode mnie, żebym nie pozostawał zamknięty w swoim ja i nie uznawał własnej samorealizacji za główną rację mojego życia. Wymaga to, abym dobrowolnie oddał się Drugiemu – dla prawdy, dla miłości, dla Boga, który w Jezusie Chrystusie mnie poprzedza i wskazuje mi drogę. Oznacza podstawową decyzję, by przestać uważać zysk i zarobek, karierę i sukces za ostateczny cel życia, a za autentyczne kryteria uznać prawdę i miłość. Jest to wybór między życiem tylko dla siebie a oddaniem siebie – dla większej sprawy. A zauważmy, że prawda i miłość nie są wartościami abstrakcyjnymi – Jezus Chrystus jest ich personifikacją. Idąc za Nim, oddaję się na służbę prawdzie i miłości. Tracąc siebie, odnajduję się.

Powróćmy do liturgii i procesji z palmami. W liturgii tej procesji śpiewa się Psalm 24[23], który również w Izraelu był śpiewem towarzyszącym procesjom podczas wchodzenia na górę do świątyni. Psalm wyraża wewnętrzną wspinaczkę, którą obrazuje



zewnątrznie wchodzenie na górę, i w ten sposób raz jeszcze wyjaśnia, co oznacza wchodzić na górę z Chrystusem. «Kto wstąpi na górę Pana?» – pyta autor Psalmu, i podaje dwa zasadnicze warunki. Ci, którzy wstępują i chcą naprawdę wspiąć się na górę, osiągnąć prawdziwe wyżyny, muszą być osobami stawiającymi sobie pytania o Boga. Osobami, które rozglądają się wokół siebie, szukając Boga, szukając Jego oblicza. Drodzy młodzi przyjaciele, jakże ważne dzisiaj jest właśnie to – nie pozwolić, by życie po prostu niosło nas tu czy tam; nie zadowalać się tym, co myślą, mówią i robią wszyscy. Poznawać Boga i szukać Boga. Nie pozwolić, by pytanie o Boga ucichło w naszych duszach. Pragnąć czegoś większego. Pragnąć Go poznać – poznać Jego oblicze...

Innym bardzo konkretnym warunkiem wejścia na górę jest to, że w miejscu świętym może przebywać «człowiek o rękach nieskalanych i o czystym sercu». Ręce nieskalane to ręce, które nie czynią przemocy. To ręce niesplamione przez korupcję, łapówki. Czyste serce – kiedy serce jest czyste? Czyste jest takie serce, które nie udaje i nie plami się kłamstwem ani hipokryzją. Serce, które pozostaje przejrzyste jak woda źródłana, gdyż nie zna fałszu. Czyste jest serce, które nie ulega upojeniu przyjemnościami; serce, które kocha prawdziwą miłością, a nie poddaje się jedynie chwilowym namiętnościom. Mamy nieskalane ręce i czyste serce, gdy idziemy z Jezusem, wznosimy się i dostępujemy oczyszczenia, które naprawdę prowadzi nas ku tym wyżynom, które są przeznaczeniem człowieka – do przyjaźni z samym Bogiem.

Psalm 24[23], który mówi o wchodzeniu na górę, kończy się obrzędem wejścia przed bramą świątyni: «Bramy, podnieście swe szczyty i unieście się prastare podwoje, aby mógł wkroczyć Król